

Wychodzi  
10. i 25. każdego miesiąca.  
Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa wynosi:  
rocznie . . . . . 3 zł. — ct.  
półrocznie . . . . . 1 „ 50 „  
kwartalnie . . . . . „ 75 „  
Reklamacje nieopieczowane wolne są  
od opłaty pocztowej.

# URZĘDNIK

w połączeniu

z **PRAWNIK**iem

dwutygodnik poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja i administracja  
we Lwowie  
ulica Teatralna liczba 9.

**Ogłoszenia**  
przyjmują się za opłatą 6. centów  
od wiersza drobnym drukiem.

Lwów 25. Kwietnia 1881. r.

Nr. 8.

Rok III.

**Treść:** Zaproszenie do odnow. prenum. — Wzajemna pomoc. — Administracja (Urządnicy podatkowi. V.) — Stowarzyszenia (Towarz. zaliczk. urz. pocztowych we Lwowie, — Obrót kasowy za marzec 1881.) — Sprawy dyetarjuszów (Stow. wzaj. pom. dyetar. i urzęd. gal. i W. ks. Krak. — Petycja dyeter. wiedeńskich). — Wiadomości potoczne (Dr. Fr. Smolka. — Wydawanie zbrodniarzy. — Zmiany okręgów sąd.) — Wiadomości urzędowe (Mianowania, przeniesienia i odszczególnienia; Opróżnione posady; Upadłości; Bez własnowolni). — Ogłoszenia prywatne. — Odcinek: Praktyka sądowa (ks. orzeczeń najw. Tryb. — Orzec. Tryb. kasac.; — Wypadki praktyczne). — Okólnik urzęd. — Towarz. prawnicze w Kosowie.

## Zaproszenie do odnowienia prenumeraty.

Z poprzednim numerem rozpoczął się II. kwartał prenumeraty. Pozwalamy sobie ponownie prosić Szanownych Czytelników, którzy dotąd nie odnowili prenumeraty, o rychłe jej odnowienie.

Zarazem usilnie prosimy P. T. Prenumeratorów, którzy dotąd zalegają z należnościami prenumeracyjnymi z czasu poprzedniego, o uprzejme nadesłanie takowych w ciągu bieżącego miesiąca, ile że po upływie onegoż będziemy się uważali za upoważnionych, do pobrania zaległości przez pocztę za pomocą kart zaliczkowych.

Wykazy należności rozsyłamy.

## ADMINISTRACJA

„Urzędnika“ w łącz. z „Prawnikiem“.

## Wzajemna pomoc.

Celem wprowadzenia w życie towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników, tutaj omawianego, związało się z inicjatywy redakcji tego pisma w porozumieniu z dyrekcją spółki zal. stowarzyszenia urzędników, koło, w skład którego weszli: pp. Józef Bałaban c. k. radca skarbu i prezes Dyrekcji lwowskiej sp. zal. stow. urz. Dr. Bronisław Błażejowski, kandydat adwokacki i obrońca w sp. karnych, Ant. Czerny, radca rach. c. k. kr. dyr. sk., Władysław Kolbuszewski, urzędnik tejże dyr. Wiktor Ramski, radca c. k. sądu krajowego, Dr. Czesław Rodecki, Dyrektor szkoły realnej (obaj ostatni, członkowie rady nadzorczej, względnie Dyrekcji pow. stowarz.), Zenon Rawicz Rojek, urzędnik pocztowy, Jan Żółkiewski, Dyrektor tabuli krajowej i wiceprezes stow. Dyetarjuszów, wreszcie Dr. Ignacy Czernyński, jako redaktor „Urzędnika.“ Koło to rozbiierało na trzech zebraniach, odbytych dnia 13., 14. i 16. b. m. w biurze Dyrekcji Lw. sp. zal. stow. urz. przedstawione przez redaktora tego pisma jako sprawozdawcę różnorodne projekty dotąd redakcji nadesłane i uchwalilo po żywej, wyczerpującej dyskusji, przyjąć za podstawę statutu dla

towarzystwa tego ułożyć się mającego, zasady podane przez redakcję „Urzędnika“ w Nr. 5. tego pisma z następującymi zmianami, przez sprawozdawcę i członków koła proponowanymi:

### Do ustępu II.

3. tytułem wkładki na dział pośmiertny rocznie 6 złr., naraz, lub w ratach przynajmniej miesięcznych po 50 ct.;

4. tytułem wkładki na dział wyposażenia od każdego oczekiwanego posagu rocznie 12 złr., naraz lub w ratach przynajmniej miesięcznych po 1 złr.;

5. jako datek jednorazowy na koszt założenia i urządzenia Towarzystwa 20 ct.

Fundusz ad 1. służy na utworzenie funduszu pożyczkowego i ponosi, póki się nie wzmóże fundusz ad 2., wszelkie koszty administracji wszystkich działów Towarzystwa.

Wkładka ad 3. przypada w kwocie rocznej 4 złr. 80 ct. (miesięcznej 40 ct.) na utworzenie funduszu pośmiertnego, w resztującej zaś kwocie rocznej 1 złr. 20 ct. (miesięcznej 10 ct.) jako datek na wzmóżenie funduszu ad 4. (posagowego), uiszczany przez każdego członka Towarzystwa bez względu na to, czy przystępuje, lub nie, do działu posagowego.

### Do ustępu III.

Prawo członka do korzystania z funduszu Towarzystwa jest zależnem od wpłacenia gotówką przynajmniej jednego udziału, a nadto w dziale pośmiertnym od należności doń przynajmniej przez jeden pełny rok administracyjny, a w dziale posagowym od należności doń przynajmniej przez trzy pełne lata administracyjne, nadto zaś, w obu tych działach od wpłaty odnośnych wkładek.

Każdy członek przystępuje do działu pożyczkowego i do jednego z dalszych dwu działów (pośmiertnego lub posagowego) lub też i do obu tych działów; nikt zaś nie może być członkiem li tylko działu pożyczkowego.

### W miejsce ustępów IV. i V.

IV. Wysokość każdorazowego wsparcia z funduszu pośmiertnego, (tworzącego się z części wkładek ad II. 3. w rocznych kwotach po 4 złr. 80 ct.) wynosi przynajmniej 300 złr. Gdyby fundusz odnośnego roku nie wystarczał na pokrycie wszystkich w tym roku z tego funduszu przypadających wsparć, brak będzie pokryty sposobem zaliczenia z funduszu pożyczkowego, ewentualnie rezerwowego. Zaliczenia takie zwróci przed wszystkimi innymi wymogami fundusz roku przyszłego. Pozostałości funduszu każdorocznego idą na wzmóżenie funduszu przyszłorocznego.

V. Wysokość każdorazowego wsparcia z funduszu wyposażenia stosuje się do czasu należności do tego działu Towarzystwa i wynosi w tym stosunku przynajmniej 300 złr. a najwyżej 1500 złr.; tak mianowicie, że należność do tego działu przez przeciąg pełnych lat trzech administracyjnych nadaje prawo do posagu w kwocie 300 złr., a wysokość ta wyposażenia podwyższa się z każdym rokiem należności o dalszych 100 złr. i dosięga z upływem 15 lat należności, kwoty 1500 złr.

Towarzystwo będzie jednak li tylko do wypłaty takiej ilości posagów obowiązaniem, na jaką fundusz każdoroczny z wpłat ad II. 3. (IV.) i 4. i z wpływów przygodnych urosły, z uwzględnieniem wzrastającej według czasu należności do tego działu wysokości kwoty wyposażenia wystarcz.

Jak skoro fundusz odnośnego roku nie wystarcza na pokrycie wszystkich zgłaszają-

cych się uprawnionych, wówczas pierwszeństwo w otrzymaniu wyposażenia służy w miarę funduszu tym, którzy wykazują najdłuższy czas należności do tego działu Towarzystwa; zaś w razie równego starszeństwa rozstrzyga los.

Oszczędności jednego roku służą na wzmocnienie funduszu przyszłorocznego.

#### W miejsce ustępu VI

Wpływy z użytecznej lokacji wkładek II. 3. 4. idą na pomnożenie odnośnych funduszków.

#### Ustęp VII.

Mieści się już w postanowieniu ad II. 4.

#### W miejsce ustępu VIII.

Towarzystwo rozpocznie swą działalność w odnośnym dziale, jak skoro przynajmniej 1000 członków do tego działu przystąpią i udzielać będzie odnośnych wsparć tylko w takim roku, który przynajmniej taką ilość członków wykaże.

Przyjmując te zasady kierowało się koło następującymi powodami:

1. Uznając pożądanem, by towarzystwo zawiązało się na podstawie ustawy z d. 9. kwietnia 1873 r., która znów wymaga, by każdy członek miał w Towarzystwie udział pozostający jego własnością, przyjęto prócz właściwych dwóch działów, do których wnoszone wkładki nie mogą mieć natury udziałów, dział pożyczkowy, ograniczając go do celu najbliższemu związanemu z naturą właściwych celów Towarzystwa.

2. Do działu pośmiertnego proponował p. Czerny wkładkę roczną 4 złr. 50 ct., na podstawie następującego rachunku: Według danych statystycznych wydarza się na 1000 osób rocznie przeciętnie 15 wypadków śmierci. Ponieważ wsparcie pośmiertne ma służyć na pokrycie kosztów pogrzebowych

głowy rodziny i kosztów słabości śmierci poprzedzających, tudzież na zapomogę dla pozostałej wdowy i sierót, przeto wsparcie to musi być znaczniejsze i najmniej 300 złr. wynosić. Na 15 rocznych wypadków śmierci okazuje się przeto potrzeba funduszu w kwocie 4.500 złr., który przez 1000 członków ma być dostarczonem, skutkiem czego wypada na jednego roczna wkładka 4 złr. 50 ct. Jeżeliby śmiertelność była większą od procentu przeciętnego statystycznego, wówczas będzie do dyspozycji fundusz uzbierany z wkładek wniesionych w pierwszym roku istnienia stowarzyszenia, wśród którego żadne wsparcia pośmiertne nie będą udzielane. W razie zaś mniejszej śmiertelności pozostanie zaoszczędzenie na rachunek lat przyszłych, w których większe wymogi okazać się mogą. Gdyby oszczędności lat kilku do znaczniejszej doszły sumy, natenczas będzie ją można jako dywidendę rozdzielić między członków tego działu przez stosunkowe zniżenie ich wkładki, albo też podwyższyć ich wsparcie pośmiertne. — Wkładka według powyższego obliczenia wymierzona wynosiłaby miesięcznie 37 $\frac{1}{2}$  ct. — Dla zaokrąglenia tej miesięcznej kwoty wniósł p. Żółkiewski, by podwyższyć ją na miesięczną kwotę 40 ct., czyli roczną 4 złr. 80 ct. I taką też kwotę na fundusz pośmiertny uchwalono. — Przyjęto jednak także wniosek p. Dra Rodeckiego, by prócz tej kwoty każdy członek tego działu wnosił miesięczną kwotę 10 ct. (roczną 1 złr. 20 ct.) jako zasiłek na fundusz wyposażenia; zważywszy, że korzyści członków tego działu i tak są

znaczne w stosunku do wnoszonych wkładek, zaś fundusz wyposażenia tak ma znaczne wymogi (jak to zaraz poniżej będzie wykazaniem), iż należy użyć jak najrozleglejszej pomocy wszystkich członków Towarzystwa, by wymogom tym bodaj w części zadosyć uczynić.

3. Największą trudność przedstawiało koło odpowiednie unormowanie działu wyposażenia; ściśle bowiem obliczenia na podstawie dat statystycznych przeprowadzone okazały, że jest prostem niepodobniństwem zapewnić członkom tego działu wypłacenie wszystkich, choćby najskromniejszych wsparć posagowych jakieby w odnośnym roku do wypłaty przypadły, chyba ustanowić wkładki o bardzo znacznej wysokości, któreby znów nie rokowały przystąpienia znacznej liczby członków i przysporzenia im odpowiednich korzyści.

Jak już w Nr. 6. pisma tego nadmieniliśmy, wypada według dat statystycznych na 1000 osób przeciętnie 10 ślubów. Stosunek jednak 1000 : 10 wziętym jest według liczby mieszkańców w ogóle, nie zaś tak, iżby na 1000 osób, zdolnych do zawarcia ślubów, li tylko 10 ślubów wypadało. Tutaj zaś liczyć się należy z tem, że każdy członek do tego działu przystępujący ma córkę mającą lub mogącą wyjść za mąż, dla której wsparcie posagowe chce sobie zapewnić, że więc na 1000 członków liczyć należy 1000 córek na wydaniu. Wtenczas zaś stosunek ten zupełnie innym się przedstawia. Albowiem statystyka uczy, że na 1000 osób w ogóle przypada u nas 270 osób stanu wolnego; że dalej na 1000 osób stanu wol-

## PRAKTYKA SĄDOWA.

### Księga orzeczeń c. k. najwyższego Trybunału sprawiedliwości.

Nr. 109.\*)

Wskazanie przysięgi głównej osobom w §. 140 p. u. s. (§. 214 gal. u. s.) wymienionym, nie jest dozwolonem.

Przysięga w 18 rozdz. u. s. z napisem: „o dowodzie z przysięgi głównej“ urządzona, należy do środków dowodowych, których celem stwierdzić dla sędziego procesualną prawdę spornych faktów, tworzących faktyczną zasadę wyroku (dr. ndw. z 18. lutego 1846 l. 935), w przypadku, gdy albo strona nie jest w stanie fakt inaczej udowodnić, albo też innego środka użyć nie chce (najw. post. z d. 19. stycznia 1847. l. 1063 i rez. z 31. października 1785. l. 289 zb. u. s.).

Dowodzący wprawdzie ofiaruje się do świadectwa własnego, ale w pierwszym rzędzie zwraca przeciwnika do zaprzeczenia pod przysięgą i zmusza go tem samem do zeznania świadectwa, gdyż inaczej sam świadczyć będzie.

Za tem idzie, że własne świadectwo deferenta tylko wtedy ma skutek procederowy, jeśli delat wyraźnie lub milcząco na to się zgodzi, co należy uważać jako zasadę, od której wyjątki są ściśle określone. Z tej zasady wynika, że przysięga główna nie staje się jeszcze środkiem dowodowym przez samo ofiarowanie, ale dopiero przez wskazanie tejże delatowi, gdyż wskutek tego ostatniego aktu otrzymuje delat sposobność oświadczenia się na delacją i zacydowania, co ma z niej wynikać.

Koniecznym jest zatem, aby delat był zdolnym do przyjęcia i wykonania przysięgi, jak to wypowiada dk. ndw. z 21. paźdź. 1798. l. 430 co do przysięgi niedojrzałemu odkazanej, zaś takiej zdolności niepodobna przyznać obłąkanemu lub głupowatemu, którym ustawa w 140 p. u. s. i §. 214 gal. u. s. odmawia zdolności do świadectwa w ogólności, a zatem także we własnej sprawie. Zdanie przeciwne opiera się na tem założeniu, że obłąkanie lub głupowatość są przypadkami, których skutki ma ponosić ten, w czyjej osobie się zdarzyły. Atoli nie da się ono usprawiedliwić; albowiem przypadek taki dotyka dowodzącego, który przezeń traci środek dowodowy, podobnie jak traci się dowód ze świadków przez śmierć świadka. Gdyby atoli obłąkany lub głupowaty odzyskał władze umysłowe, byłaby to okoli-

czność, mogąca służyć za podstawę do restytucji *ob noviter reperta*.

Powyższej zasadzie nie sprzeciwia się zdanie judykatu nr. 33 o wskazaniu przysięgi nieobecnemu, którego zastępuje kurator. Tam bowiem wyrzeczono tylko tyle, że przysięga wolno wskazać nieobecnemu, atoli dopuszczenie jej zależy od okoliczności, które sędzia oceni, t. j. czyli nieobecny jest w stanie oświadczyć się na delacją, czyli np. delat znajduje się za granicą, w podróży lub niewiedomo gdzie, lub też czyli jest zbiegiem albo zginął bez wieści (*verschollen*).

To samo co się w tej kwestji stosuje do obłąkanego lub głupowatego, należy w konsekwencji zastosować do innych osób w §. 140 pow. u. s. (§. 214 gal. u. s.) wymienionych.

(Orz. z dnia 30. marca 1881 r. l. 11.703 ex 1880).

### Orzeczenia c. k. Trybunału kasacyjnego.

Obowiązek do składania rachunku nie wyklucza istoty czynu sprzeniewierzenia.

Wyrokiem c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dn. 5. marca 1879 l. 1013 uznano I. Gł. winnym zbrodni sprzeniewierzenia z §. 183 u. k. na podstawie faktu udowodnionego, iż tenże po śmierci K. S. powierzona

\*) P. Nr. 14. str. 27 „Urzednika“ w połączeniu z „Prawnikiem“ z r. 1881.

nego przypada 350 wyżej lat 18, jako wieku przyjętego statystycznie jako ślubnego; z kąd wynika, że na powyższych 270 osób stanu wolnego przypada 94 osób wyżej lat 18; więc na 1000 osób w ogóle, 94 zdolnych do małżeństwa, na które przypadłoby 10 małżeństw. Gdy zaś dalej według statystyki stosunek płci męskiej do żeńskiej jest takim, że na 200 osób w ogóle przypada 108 osób płci żeńskiej, przeto wypada na owych 94 osób wyżej lat ośmnastu, 51 osób płci żeńskiej, zdolnych do małżeństwa, na które przypadłoby 10 małżeństw; z kąd dalszy wniosek, że na 1000 osób płci żeńskiej, mogących wyjść za mąż (a taki wypadek zachodzi tutaj) liczyć należy rocznie przeciętnie 196 małżeństw. Doliczywszy zaś do tej liczby choćby najskromniejszy procent takich, które przed 18. rokiem życia za mąż wychodzą, przyjęc należy jako przeciętną cyfrę roczną małżeństw, a więc posagów przez Towarzystwo wypłacać się mających, przynajmniej dwieście małżeństw na 1000 członków Towarzystwa.

Przypuściwszy tedy nawet, że obliczenie to, jakkolwiek na najściślejszych danych statystycznych oparte, wskutek różnych zająć przypadkowych dla Towarzystwa korzystnych, li tylko w połowie się ziści, że więc li tylko 100 małżeństw rocznie wypadnie na 1000 członków towarzystwa, — jakkolwiek do takiego przypuszczenia żadnej nie mamy podstawy, — i przyjmując najskromniejszą cyfrę wsparcia posagowego w kwocie 300 złr., musiałby, dla pozyskania potrzebnego na 100 wsparć rocznego

funduszu 30.000 złr., każdy członek towarzystwa uiszczać wkładkę 30 złr. rocznie.

Mając na względzie, że przy takiej wkładce, a takiej kwocie posagu, korzyści jakieby Towarzystwo członkom swoim przysporzyło, nie o wiele byłyby większe aniżeli owe z ubezpieczenia posagu w jakim towarzystwie asekuracyjnym, — że dalej nawet pominąwszy to, Towarzystwo przyjmując na siebie taki obowiązek, mogłoby już w pierwszym zaraz roku swej działalności stać się niewypłacalnem, jeżeliby owa cyfra minimalna stu wsparć rocznych okazała się złądną, — niemniej, że lepiej jest, by Towarzystwo założyło sobie zadanie: udzielania mniejszej ilości wsparć, a natomiast udzielania ich w kwocie, któraby przedstawiała skuteczną pomoc, — że zaś słusznem jest, by członek płacący wkładki przez dłuższy szereg lat, miał widoki otrzymania wyższego wsparcia, a odwrotnie widoki na wyższe wsparcia zachęca członków do przystępowania wcześniej do Towarzystwa i do uiszczania wkładek przez dłuższy szereg lat, — mając to wszystko na uwadze, przedstawił sprawozdawca wniosek powyżej pod V. streszczony.

Powody powyższe skłoniły także koło do przyjęcia tego wniosku, nie zobowiązującego Towarzystwa do większych wypłat niż na jakieby każdoroczny fundusz rozporządzalny pozwalał, a mimo to zapewniającego każdemu członkowi, chociażby po dłuższym nieoznaczonym szeregu lat, korzyść wsparcia w stosunku do skromnych wkładek rocz-

nych wcale znacznego, a tem samem skutecznego.

Z tych też powodów nie przyjęło koło odmiennego wniosku p. Czernego, by udzielać rocznie 30 wsparć posagowych, losując je między kompetentami, a to na przemian w jednym roku po 300 złr., w drugim po 400 złr, jakkolwiek wniosek ten był poparty ściśłem obliczeniem każdorocznego funduszu, z wkładek po 12 złr od przynajmniej 1000 członków rocznie spodziewanego; — przyjmując go bowiem związanyby Towarzystwo do udzielania pewnej ilości wsparć, a mimoto nie byłoby wszyscy kompetenci obdzieleni, na obdzielenie zaś wpływał by li tylko los, nie zaś zasługa dłuższego należenia do towarzystwa, a wsparcie byłoby przytem wszystkim zbyt skromnem, właściwemu celowi nie odpowiadającym. — Natomiast przyjęto wniosek p. Dra Rodeckiego, by zobowiązać członków działu pośmiertnego do miesięcznego datku 10 ct. (rocznego 1 złr. 20 ct.) na wzmożenie funduszu wyposażenia, mając na uwadze, że ofiara tak skromnej kwoty miesięcznej nikomu nie uczyni uszczerbku dotkliwego, a przyczyni się z czasem znacznie do wzmożenia funduszu wyposażenia i tem samem umożliwi obdzielenie większej naraz ilości członków wsparciami posagowemi.

Do ułożenia, na podstawie przyjętych przez koło powyższych głównych zasad, statutu Towarzystwa, ustanowiono komisję statutową i wybrano do niej z grona koła sprawozdawcę, tudzież pp. Czernego i Żółkiewskiego, upoważniając ją do przybrania sobie według potrze-

sobie na opędzenie kosztów pogrzebowych kwotę 1431 złr. przyjął, lecz z niej na ten cel tylko 240 złr. wydał, że przy przytrzymaniu jego 259 złr. w. a u niego znaleziono, i że pozostała reszta 902 złr. celem przywłaszczenia jej sobie u siebie zatrzymał.

W zażaleniu nieważności wniesionem z §. 281 l. 10 post. karn. oskarżony przytoczył, że w obec zlecenia załatwienia dla zlecającego interesu połączonego z wydatkami, nie może być mowy o istnieniu cech karygodnego przywłaszczenia, ni też odnośnego złego zamiaru, przed stanowczem ukończeniem interesu a w szczególności przed złożeniem rachunków, ponieważ przecież przed ukończeniem interesu nikt nie jest obowiązany do składania rachunków, tem mniej zaś do wydania funduszu w jego ręku pozostających.

Najwyższy Trybunał kassacyjny odrzucił jednak to zażalenie nieważności z powodu, że powyższa argumentacja polega na mylnem tłumaczeniu obowiązków mandatariusza niedającym się za stanowiska prawniczego niczem usprawiedliwić, dodając, że na mandatariuszu ciąży obok obowiązku składania rachunku niewątpliwie także i obowiązek, obracania powierzonego mu dobra zlecającego na cel umówiony, w szczególności zaś zachowywania na rzecz zlecającego kwoty nie spotrzebowanej („ex mandato

apud eum, qui mandatum suscipit, nihil remanere oportet“). Obowiązek ten stoi samoistnie, niezależnie i bez wszelkiego wpływu na obowiązek składania rachunków. Skoro tedy umocowany przywłaszczył sobie faktycznie rzecz mu powierzoną, to dopuścił się on sprzeniewierzenia bez względu na to, czy był w ogóle obowiązany do składania rachunku czy też nie, czy złożył takowy lub nie.

Obowiązek złożenia rachunków nie wyklucza wcale istoty czynu sprzeniewierzenia, chyba by obowiązek pełnomocnika wedle natury interesu i wedle wyraźnej umowy stron oduosił się tylko do zwrotu rzeczy in genere, a ten nabył albo wprost własność rzeczy mu oddanych albo przynajmniej prawo przyswojenia sobie takowych; gdyż w takim wypadku rzecz powierzona przestaje w obec przyjęmcy być rzeczą cudzą, a oddawcy przysłużyła tylko osobista pretensja do żądania, oddania kiedyś rzeczy równej wartości dopiero w przyszłości przysporzyć się mającej. Takiego jednak do oddania in genere ograniczonego obowiązku nie należy według zasady w nauce prawa karnego powszechnie uznanej, bezwarunkowo wszędzie tam przyjmować, gdzie chodzi o rzecz zamienną jakoto pieniądź i wartość pieniężną. Chociażby w takich wypadkach zgodził się uprawniony na zwrot rzeczy in genere,

ponieważ to z reguły będzie dlań obojętnem, czy zwrot następuje w gatunku oddanym, czy też winnym tej samej wartości, to jednak nie można stąd wywodzić prawa własności przechowawcy do powierzonej mu rzeczy. Skoro tenże z natury interesu i z woli stron interesowanych nie nabył własności do oddanej mu rzeczy zamiennej, to pozostaje dlań rzecz ta tylko warunkowo zamienną, do której zużycia, zamiany, pozbycia, bez równoczesnego uzupełnienia jej inną rzeczą tej samej wartości, nie może on być uprawnionym.

Nie można więc wątpić, że pełnomocnik, który fundusze, powierzone sobie celem sprawowania jakiego interesu dla zlecającego, na rzecz swoją własną wydaje lub obraca, nie mając równocześnie w pogotowiu funduszu do ich pokrycia, tę kwotę sprzeniewierzył, ponieważ z natury kontraktu pełnomocnictwa, pełnomocnik nie nabywa własności do rzeczy mu oddanej, choćby nawet zamiennej, którą imieniem mocodawcy ma zarządzać lub obracać, nawet i wtedy, gdyby za zgodą interesowanych oddawca przelał własność rzeczy na umocowanego i zastrzegł sobie prawo żądania zwrotu in genere jako pretensję osobistą.

(Orzeczn. Tryb. kassac. z dn. 28. czerwca 1879 l. 3.806. nie ogłoszone).

by dalszych członków. — O czynnościach tej komisji zdamy niebawem sprawę, jak w ogóle nie omieszkamy powiadamiać czytelników o postępie tej ważnej dla ogółu urzędników sprawy, która, sądząc z dotychczasowego przebiegu, da Bóg, niebawem do szczęśliwego dojścia załatwienia.

## ADMINISTRACJA.

### Urzędnicy podatkowi.

#### V.

W poprzednich artykułach (III. i IV.) rozpatrzyliśmy się w powodach, dla których władza przełożona nie utrzymuje systemizowanego stanu urzędników w komplecie. Pozostaje nam jeszcze przedstawienie w krótkości bodaj niektórych składek, jakie pociągają za sobą nieobsadzanie na czas posad opróżnionych przy urzędach podatkowych.

Zaznaczyliśmy już poprzednio, że urząd podatkowy jest nietylko urzędem percepcyjnym, ale także w niższej instancji urzędem ewidencyjnym, gdyż prowadzi w ewidencji wszelkie zaległości i należności. Otóż jako taki czuć on ma nad tem, by wszystkie należności nietylko w terminie zostały wpłacone, lecz także, by je ściągnięto w czasie, w którym odnośny podatujący jest materialnie w możności uiszczenia takowych. W tym celu sporządza urząd podatkowy wykazy zaległości i przedkłada je odnośnej władzy, celem przymusowego ściągnięcia. Zaznaczyliśmy już także dalej, że urząd podatkowy obciążony nadmiarem pracy, czynnościom bieżącym nawet przy kompletnym stanie zaledwie podobać może, skutkiem czego ubytek rutynowanej siły sprowadza, iż sprawy nienaglące, sprawy uboczne zalegają. Do takich nie naglących, ubocznych spraw

należą właśnie owe wykazy restancji podatkowych. Wiadomo zaś, że podatujący, którzy utrzymują się z pracy rąk, w pewnym tylko czasie rozporządzają funduszami służącymi na pokrycie podatków, a mianowicie wtenczas, gdy produkt ich pracy łatwiej może być spieniężony, jak np. po zbiorze plonów itp. Jeżeli tedy w tym czasie urząd podatkowy nie przypilnuje restancjonariusza, i nie ściągnie od niego należności, to w późniejszym terminie nie da się to żadną miarą uskutecznić, boć wiemy, jak przykry jest u nas stosunek klasy robotniczej w czasie zimowym lub na przednowku. Tymczasem nie ściągnięta na czasie należność podatkowa rośnie a z nią i odsetki dość wysoko obliczone, tak że podatnik po upływie pewnego czasu nie jest w stanie uiścić ni to bieżącą należność, ni też, i to tem bardziej, należność zaległą o pewny procent odsetek pomnożoną. Gdyby tedy stan urzędu podatkowego był kompletny i odpowiednimi siłami zaopatrzony, w takim razie mógłby urząd mimo naglących spraw bieżących i ową uboczną czynność przypomnienia opłaty a względnie ściągnięcia należności od podatujących, na czas załatwić, a wówczas nie zachodziłyby trudności w ściągnięciu należności skarbowi się należące. Nie mając zaś takich sił do załatwienia nawet spraw bieżących, musi zalegać w załatwieniu nawet swej czynności ubocznej, wskutek czego zaległości się pomnażają, a wielka z nich ilość staje się ostatecznie niemożliwą do ściągnięcia. I tak w roku 1879. samych tylko podatków stałych bez dodatków zalegały trzy miliony ośm kroć set tysięcy zlr., zaś należności bezpośrednich i stemplowych około 4 miliony, z tych zaś w skutek niewykazywania tych zaległości na czas do ściągania w samych tylko należnościach bezpośrednich około 50% tj. bajeczna kwota dwóch milionów ulegnie niemożliwości ściągnięcia i odpisania. I oto komentarz, do zaoszczędzonej na płacach urzędników kwoty „tysięcy złotych“, której zaoszczędzenie przez nieobsadzanie na czas posad pociągnęło za sobą stratę milionów.

Gdybyż ostatecznie jeszcze oszczędność taka c. k. krajowej Dyrekcji skarbu przyniosła jaką korzyść rodzimemu krajowi! Ale gdzież tam! Bo cóż, pytamy, dzieje się z oszczędzoną kwotą? Czyż ona pozostaje w kraju? — Wcale nie.

Wszak budżet państwowy nie bywa układanym według krajów, lecz według poszczególnych działów administracji całego państwa, jak też n. p. i obecnie komisja budżetowa Rady państwa preliminarzuje w budżecie państwowym na rok 1881 na dział ministerstwa skarbu w ogóle sumę 17,186.700 zlr., a w niej na urzędy podatkowe w całym państwie sumę 3.868.000 zlr. Tę tak preliminarzowaną sumę rozdziela ministerstwo skarbu na poszczególne kraje, używając oszczędności jednego kraju na większe potrzeby drugiego. Tym sposobem tedy kwota, którą c. k. krajowa Dyrekcja skarbuwa zaoszczędza na naszych urzędnikach, nie pozostanie w kraju, lecz przekazana będzie na większe potrzeby urzędników innych krajów, w których się takie większe potrzeby okażą, podczas gdy nasz kraj żadnych ztąd nie odnosi korzyści.

Ponad to nie można pominąć i tej ważnej okoliczności, że w skutek braku siły robotniczej inni pracownicy nader pracą obciążeni mimowoli popełniają liczne myłki liczebne, które nieraz i to dość często wypadają na niekorzyść stron. Ileż to należności spłacano w wyższej kwocie, aniżeli się należało, a to li tylko z tego powodu, że strona nieobznajomiona z ustawą, spłaca to czego wymaga od niej urzędnik likwidujący, obliczywszy należność w pośpiechu.

Nie myślimy przedłużać niniejsze uwagi wyliczaniem innych jeszcze dotkliwych skutków nieobsadzania posad przy urzędach podatkowych; mniemamy że już to, co przytoczyliśmy, posłuży do wykazania zgubności tego systemu, niczem nie dającego się usprawiedliwić.

Czulibyśmy się szczęśliwymi, jeżeliby uwagi te nasze, zupełnie przedmiotowo, sine ira et studio, li tylko w interesie wszechstronnym, czynione, zwróciły uwagę właści-

### Wypadki praktyczne.

*Termin do złożenia rachunków wyrokiem ustanowiony, nie jest odraczalny (§§. 399, 400, 401 pr. c.).*

Wyrokiem Sądu krajowego we Lwowie z dnia 4. października 1879. l. 38727 orzeczono, że K. M. obowiązany jest masie spadkowej ś. p. A. R. złożyć w przeciągu dni 14tu rachunki z dochodów połowy kamienicy Nr. 444<sup>1</sup>/<sub>4</sub> za czas od 1. listopada 1875. do 1. września 1876. Wyrok ten c. k. Sąd kraj. wyższy w całej osnowie uchw. z d. 27. stycznia 1880. l. 31832 zatwierdził. Strona powodowa wniosła podanie o egzekucję wyroku, któremu to żądaniu Sąd krajowy uchwala z dnia 13. marca 1880. l. 11251 odmówił, ponieważ zgzekut d. 25. lutego 1880. l. 9116 o pierwsze sześciomiesięczne odroczenie terminu do złożenia rzeczonych rachunków prosił i ta prośba uchwała z d. 28. lutego 1880 l. 9116 stronie powodowej do oświadczenia się w przeciągu trzech dni pod surowością milczącego przyzwolenia udzieloną została. W skutek rekursu od tej uchwały przez stronę powodową wniesionego, Sąd krajowy wyższy orze-

czaniem z dnia 27. Kwietnia 1880. l. 7516 rekursowi miejsce dając, Sądowi krajowemu polecił zwrócić pozwanemu prośby o zwłokę bez skutku z uwagi, że prawomocnym wyrokiem z dnia 4. października 1879. l. 38727 pozwany zasądzony został, aby rzeczony rachunki w terminie 14-dniowym stronie powodowej złożył, ten termin wyrokiem ustanowiony w myśl przepisu §§. 399, 400, 401 post. sąd. jest stanowczy, nieodraczalny, przeto też bez wyraźnego zezwolenia strony przeciwnej odroczone być nie może, a pozwany takiego przyzwolenia nie przedłożył. Z tych samych powodów odrzucił Najwyższy Trybunał rekurs rewizyjny pozwanego.

(Decyzja najw. Trybunału z d. 10. listopada 1880. l. 10533).

Uwaga sprawozdawcy. Niedorzeczną, ustawom wręcz przeciwną prośbę o zwłokę winien był Sędzia pierwszy odrzucić a limine. Dekretowaniem tej prośby do oświadczenia się strony przeciwnej, zatamował sąd krajowy ze szkodą strony powodowej wykonanie wyroku. Do czego byśmy przyszli, gdyby dozwalano prośb o zwłokę terminów, prawomocnymi wyrokami ustanowionych, łatwo pojąć.

Dr. L. B.

*Nie jest potrzebnem wstrzymywać się z rozdzieleniem ceny kupna przy licytacji uzyskanej aż do prawomocnego uznania lub nieuznania pretensji, do tejże ceny kupna konkurującej.*

W sprawie egzekucyjnej Karola A. przeciwko Wilhelmowi A. o 2600 zlr., rozdzielił c. k. Sąd powiatowy w B. rezolucją z dn. 19. października 1879 l. 4595 uzyskaną przy egzekucyjnej sprzedaży ruchomości cenę kupna pomiędzy interesowanych, odsyłając przytem firmę Sch. z jej z tytułu czynszu najmu likwidowaną pretensją do innego majątku dłużnika, względnie do tegoż masy konkursowej, ponieważ takowa prawa zastawu nie nabyła; pretensja ta bowiem została już po otwarciu upadłości do majątku Wilhelma A. zaskarżoną, a odrzucenie skargi i nieprzyjęcie do wiadomości sądowej prowizorycznego fantowania zostało przez Sąd wyższy potwierdzone.

Rezolucję tę sądu powiatowego zmienił c. k. Sąd wyższy orzeczeniem z dn. 20 kwietnia 1880 l. 2694 w ten sposób, że polecił wstrzymać się z rozdzieleniem licytacyjnej ceny kupna aż do prawomocnego orzeczenia co do skargi o zapłatę czynszu.

Najwyższy c. k. Trybunał Sprawiedliwości jednak zniósł orzeczenie c. k. Sądu wyższego i polecił mu merytoryczne załatwienie

wych władz, a w pierwszym rzędzie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, na tę tak nagłą sprawę i na potrzebę zajęcia się nią w interesie urzędników podatkowych, w interesie samejże służby, w interesie ogółu. Bądź co bądź, wypełniamy tylko nasz obowiązek, jeżeli jeszcze raz konstatuujemy, że jest nagłą potrzeba: rychłego skompletowania sił roboczych przy urzędach podatkowych tam, gdzie one w rzeczywistości nie są kompletne, a pomnożenia sił roboczych tam, gdzie według doświadczenia nawet kompletne siły nie są wystarczające. W. D.

## STOWARZYSZENIA.

### Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie.

Dnia 22. lutego br. odbyło się walne Zgromadzenie tego Towarzystwa

Sprawozdanie Dyrekcji wykazuje, że z końcem roku 1880 ilość członków wynosiła 359 i zwiększyła się w porównaniu z przeszłym rokiem o 53. Udziałów deklarowano w kwocie 25.260 złr.; wpłacono zaś rzeczywiście kwotę 16.734 złr. 12 ct.; w porównaniu z rokiem ubiegłym deklarowana kwota wzrosła o 4.120 złr., zaś rzeczywiście wpłacono o 5.136 złr. 5 cs.

Cały majątek własny wynosi ogólną kwotę 17.255 złr. 40 ct. w której się mieści powyżej wykazana kwota wpłaconych udziałów i fundusz rezerwowy w kwocie 521 złr. 28 ct.

Wkładki na rachunek bieżący wzrosły w tym roku o 1.462 złr. 42 ct. i wynosiły 2.499 złr. 65. ct.

Dług Towarzystwa wynosił z końcem roku 1880. kwotę 9.460 złr. zaciągnięty w kasie oszczędności, w Towarzystwie zaliczkowym i u jednego z członków; stosunek zatem kapitału obcego do własnego przedstawia się jak 1 do 1.45; w roku zaś 1879 wynosił 1 do 1.94.

rekursu firmy Sch. przeciw rozdzieleniu przez Sąd powiatowy ceny kupna wniesionego.

Albowiem nie ma żadnej prawnej przyczyny do wstrzymywania się z rozdzieleniem ceny kupna aż do prawomocnego przyznania lub nieprzyznania pretensji do tejże ceny kupna konkurującej, gdyż przepis dekr. nad. z dn. 23. paźdz. 1794 (intym. galic. Sądu apelacyjnego z dn. 4 listopada 1794 l. 7658) w połączeniu z §. 460 u. s. i §. 3 dekr. nadw. z dn. 29 maja 1845 Nr. 889 Zb. u. s. podaje dostateczną podstawę do orzeczenia, jeżeli przy egzekucji rzetelność lub prawo pierwszeństwa jakiej pretensji zostało zaprzeczone, również i analogia (§. 575 u. s.) z §§. 136 i 137 u. s. daje dostateczną wskazówkę do ograniczenia terminu, iżby zaprzeczona pretensja nie wstrzymywała zaspokojenia pretensji nie zaprzeczonych.

(Orzeczenie Najw. Trybunału z dn. 9 listopada 1880 l. 11565).

Skargę wywoławczą o dochodzenie nieślubnego ojcostwa pod rygorem wiecznego milczenia, należy wprost odrzucić z powodu, że rozchodzi się tutaj o niepozbywalne prawa osobowe.

Z końcem grudnia 1880 r. udzielono łącznie z latami ubiegłymi zaliczek 64.559 złr. 42 ct. z których spłacono, bądź na rachunek zaliczek udzielonych w r. 1880, bądź na zaliczki z lat ubiegłych, kwotę 34.029 złr. 86 ct.; pozostało zatem na rok 1881 niespłaconych zaliczek w kwocie 30.529 złr. 56 ct.

O pomyślnym rozwoju Towarzystwa świadczy ta okoliczność, że stan pożyczek wzrósł w roku 1880. w porównaniu z rokiem poprzednim o kwotę 9.749 złr. 81 ct., tudzież, że Kapitał obrotowy wynosił z początkiem roku 1880 kwotę 21.128 złr. 38 ct. z końcem zaś roku 31.238 złr. 67 ct.

Ogólny obrót kasowy wynosił 174.216 złr. 16 ct. zwiększył się o 81.047 złr. 86 ct.

W porównaniu stanu czynnego w kwocie 31.238 złr. 67 ct. z stanem biernym w kwocie 30.022 złr. 39 ct., okazuje się czysty zysk w kwocie 1.216 złr. 28 ct. Zysk ten był mniejszy niż w roku 1879 pomimo, że kapitał obrotowy i ogólny obrót kasowy zwiększył się; powodem jednak tego zmniejszenia się była ta okoliczność, że w roku 1880 niżono stopę procentową z 12 na 10 od sta, tudzież, że członkom dyrekcji, którzy przez dwa lata bezpłatnie pracowali, udzielono wynagrodzenie 300 złr., wreszcie, że zapłacono zaległy z roku 1879 podatek dochodowy w kwocie 135 złr.

Powyzszym zyskiem rozporządziło Walne Zgromadzenie w ten sposób, że 10% przeznaczono na dotację funduszu rezerwowego, wyznaczono kwotę 998 złr. 58 ct., celem wypłaty 8% dywidendy, zaś na remuneracje i odpisanie strat wyznaczono kwotę 96 złr.

Na rok 1881. wybrano w miejsce ustępujących 5 członków Rady zawiadowczej p. p. Antoniego Bilińskiego, Leona Brożyńskiego, Józefa Stogbauera, Konstantego Schmidta i Antoniego Rybstyckiego, zaś 3 członków do komisji rewizyjnej, mianowicie p. p. Alfreda Sadlera, Florjana Grünnera i Maurycyego Manawarde, na czas trzyletniej kadencji.

X.

Na skargę wywoławczą Józefa S. z dn. 12 sierpnia 1880 l. 8437 nakazano rezolucją c. k. sądu pow. m. del. w P. z dnia 12 sierpnia 1880. l. 9035 pozwanym Marciniowi K. jako opiekunowi i Annie Z. jako matce małoletniego nieślubnego dziecka Józefa Z., ażeby swe prawo przeciwko Józefowi S. o ojcostwo i o wypełnienie obowiązków ojcowskich względem tego dziecięcia tem pewniej wywiedli, ile że w przeciwnym razie wieczne milczenie nakazanem im zostanie.

Na rekurs pozwanych zmienił Sąd wyższy uchwałą z dn. 14. września 1880 l. 27024 rekurowaną rezolucję, odrzucając pozew wywoławczy Józefa S. jako niedopuszczalny, z powodu, że rozchodzi się w wypadku niniejszym przedewszystkiem o niepozbywalne prawa osobowe i że na zaniechanie dochodzenia takowych pod surowością wiecznego milczenia na legać nie można, lecz owszem takowe w każdym czasie mogą być dochodzonemi.

Najwyższy c. k. Trybunał Sprawiedliwości nie nzwzględnił rewizyjnego rekursu Józefa S. z uwagi, że we wniesionej przez rekurenta dn. 12 sierpnia 1880 r. l. 8437 skardze wywoławczej wbrew wyraźnemu brzmieniu §. 66. powsz. u. s. (61 gal. u. s.) zupełnie mylnie podaną jest osoba zavezwanego, któremu w razie niewniesienia skargi wieczne

Obrót kasowy za miesiąc marzec 1881.

Stan czynny. Stan pożyczek udzielonych na początku miesiąca 30.786 złr. 24 ct. Spłacono w ciągu miesiąca 4.970 złr. 78 ct. Udzielono 5.180 zł. 40 ct. Okazuje się stan z końcem miesiąca 30.995 złr. 86 ct. Koszta założenia, ruchomości, i administracji 687 złr. 21 ct. Inne 206 złr. 71 ct. Gotówka 484 złr. 79 ct. Czyni razem 32.374 złr. 57 ct.

Stan bierny. Stan wkładek oszczędności na początku miesiąca 2.718 złr. 11 ct. Włożono w ciągu miesiąca 2401 złr. 82 ct. Wyjęto 97 złr. 29 ct. Okazuje się stan z końcem miesiąca 5.022 złr. 64 ct. Pożyczek zaciągniętych na początku miesiąca było 8.700 złr. Spłacono w ciągu miesiąca 100 złr. okazuje się stan z końcem miesiąca 7.700 złr. Saldo odsetek 1.519 złr. 14 ct. Inne 4 złr. 10 ct. Stan udziałów 17.441 złr. 87 ct. Funduszu rezerwowego 686 złr. 82 ct. Czyni razem 32.374 złr. 57 ct.

### Sprawy dyetarjuszów.

#### Stowarzyszenie wzajemnej pomocy dyetarjuszów i urzędników galicyjskich i W. ks. Krakowskiego.

Dnia 27. marca b. r. odbyło się walne zgromadzenie członków tego stowarzyszenia we Lwowie w sali kancelarji stowarzyszenia.

Zgromadzenie zagał zastępca prezesa p. Jan Żółkiewski, dyrektor tabuli krajowej. W swem treściwym przemówieniu podniósł on pomyślny wzrost stowarzyszenia w ubiegłym roku dokonany i trudy centralnego zarządu około dobra towarzystwa podjęte. Z odczytanego sprawozdania z czynności wydziału i zarządu w roku 1880 dowiadujemy się, że stan towarzystwa niespodziewanie się polepszył, dziś bowiem liczy ono członków rzeczywistych 354, a honorowych 9. Wzrost tak pomyślny towarzystwa w jednym doko-

milczenie ma być nakazanem, zwłaszcza że w skardze żądano: aby nieślubnemu dziecku, którego matka rzekomo przechwalała się z ojcostwa powoda, nakazanem zostało wieczne milczenie względem praw przysługujących mu wedle rozdziału trzeciego pow. ust. cywilnej.

Gdy więc tylko sama matka od siebie z prawem jakowem mogła się przechwalać, nie zaś jej nieślubne dziecko, przeto zbywa skardze wyniesionej przeciw opiece, jako zastępcy owego dziecięcia, na wszelkiej prawnej podstawie, stąd też słusznie takową odrzucono.

(Orzeczenie Najw. Trybunału Spraw. z dn. 3. listopada 1880 l. 12613).

### Okólnik urzędowy.

L. 2316/pr.

Do c. k. powiatowych Dyrekcji Skarbu i c. k. urzędów podatkowych, tudzież do c. k. arządu wymiaru należitości we Lwowie.

(Sposób doręczania stronom i egzekwowania nakazów zapłaty należitości).

Wydział lwowskiej Izby adwokatów wniósł tutaj zażalenie, iż od niejakiego czasu

nany roku był głównie wynikiem żywego zainteresowania się samych djetarjuszów humanitarnym celem i żywotnością stowarzyszenia na wzajemnej pomocy członków opartego. — Na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu odbytem w wrześniu 1880 w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie zebrał się liczni miejscowi i zamiejscowi członkowie radząc o środkach ku doru towarzystwa przyczynić się mogących; tak uchwalono zmianę statutu i regulaminu rozporządzeniem Wys. Namiestnictwa z d. 27. października 1880. l. 55.146 potwierdzoną, która to zmiana, a głównie §. 26. statutu z powodu założenia licznych filij była konieczną. Na temże nadzwycz. zgromadzeniu zastanawiano się również nad smutnem położeniem i nędznym bytem djetarjuszów i uchwalono wnieść memorandum i petycję zaopatrzoną w 1151 podpisów o polepszenie tego bytu do tronu. Deputacja złożona z pp. Ant. Orzelskiego i Józefa Smolenia z p. Żółkiewskim na czele uzyskała audjencją w dniu 13. września z. r. i została jak najprzychylniej od Najjaśniejszego Pana przyjętą.

Po odczytaniu tego sprawozdania przystąpiono do porządku dziennego. Z przedłożenia bilansu z funduszów stowarzyszenia za rok 1880. wynika, że obrót kasowy wynosił 4313 zł. 4 ct., czysty zaś majątek wynosi z dniem 31. grudnia 1880. kwotę 2321 złr. który zestawiony z kwotą 1382 złr. 86 ct. z końcem roku 1879 wykazaną przedstawia obecnie znaczny przyrost majątku w r. 1880 o złr. 938.14 ct. Zgromadzenie udziela centralnemu zarządowi obsolutorjum, przekazuje do funduszu rezerwowego kwotę złr. 173.76 ct. i mianuje na wniosek p. Władysł. Nawrockiego członkami honorowymi towarzystwa pp. Jana Majera i Juliana Bochyńskiego, radców sąd., we Lwowie; radców sąd. Joachima Starsolskiego w Jarosławiu, Józefa Barańskiego w Kołomyi, Michała Woszczyńskiego w Rzeszowie, Jana Majeranowskiego, sędziego pow. w Stryju, i Ottokara Ansiona w Brzeżanach; notariusza Ferdynanda Szydłowskiego w Brzeżanach, właściciela dóbr Stanisława Skrzyńskiego, adjunkta sądu kraj. we Lwowie Komarnic-

kiego, adjunków pow. Władysława Dimmla w Jarosławiu i Emila Działyńskiego w Brzeżanach, inspektora podatkowego Kaliksta Gasparskiego w Mielcu, adwokatów krajowych Drów Karola Stromengera, Ernesta Tilla, Dyonizego Jamińskiego we Lwowie, Dr. Stanisława Glogiera w Tarnopolu, kandydata adv. Dr. Karola Tupec w Tarnopolu i auskultanta Karola Winowskiego w Brzeżanach.

Zgromadzenie uchwalilo następnie zmianę niektórych §§. regulaminu, mianowicie §§. 2. 6. 7. oznaczających stopę procentową od zaciąganych przez członków towarzystwa pożyczek. Począwszy od 1. maja 1881 zniżono stopę procentową z 11% względnie z 12% na 8% z amortyzacją procentów miesięczną tak od pożyczek pobrać się mających jak niemniej dla rat dawniej pobranych, całkowicie jeszcze po dzień 1. maja 1881 niespłaconych pożyczek bez względu, czy pożyczka udziela się za poręką, na kredyt hipoteczny lub zastaw wartościowy. Punkt 4 §. 9. regul. zmodyfikowano w ten sposób, iż wkładki członków na rzecz stowarzyszenia miesięcznie uiszczają się mające wynosić mając począwszy od 1. maja 1881 kwotę 10 centów; na zniżenie tych wkładek pozwala wzrost majątku i obecna liczba członków stowarzyszenia. Z powodu założenia filij i utworzenia nowych zarządów filjalnych podlegających we wszystkich czynnościach zarządowi centralnemu we Lwowie uchwalono dodatkowy § do regulaminu, który dla pokrycia i zabezpieczenia wpłaconych udziałów postanawia utworzenie funduszów rezerwowych po filjach, które wraz z funduszem rezerwowym lwowskim mają pokrywać udziały członków. — Żywą dyskusję wywołał wniosek p. oficj. Roberta Richtera na remunerację funkcjonarjuszów wydziału pp. Orzelskiego, Smolenia i Nawrockiego, którzy z własnej inicjatywy przez lat kilka dla dobra towarzystwa byli czynnymi; z tego powodu należy im się nie tylko uznanie moralne, lecz także materialne tem bardziej, iż dbali oni o przysporzenie członków dla towarzystwa i o wzrost jego funduszów. Zgromadzenie

zgodza się z tym wnioskiem, lecz nie zgodza się z wysokością remuneracji w kwocie 180złr. mniejszość żąda zniżenia jej na 100 złr., większość jednak w uznaniu zasług i trudów pomienionych panów około stowarzyszenia podjętych idzie dalej niż sam wnioskodawca i uchwała dla nich jednorazową remunerację w ryczałtowej kwocie 200 złr. pozostawiając jej rozdział radzie nadzorczej. — Na tem wyczerpano porządek dzienny zgromadzenia i przystąpiono do wyboru 2 zastępców prezesa, 12 członków i 4 zastępców wydziału na dalszych lat 3. Wybrani zostali znaczną większością głosów na zastępców prezesa pp. Majer Jan radca sądu kraj. i Żółkiewski Jan dyrektor tabuli. Do wydziału weszli pp. Bocheński Julian radca sądu krajowego, adjunkt sądu Komarnicki, adwokaci krajowi Dr. Karol Stromenger, Dr. Dyonizy Jamiński i Dr. Ernest Till, Barański Jan rewident rachunk. Namiestnictwa, Robert Richter oficj., Czernecki Franciszek kandydat adwokacki, wreszcie urzędnicy i djetarjusze tabuli krajowej Nawrocki Władysław, Smoleń Józef, Orzelski Antoni i Deda Jan. Na zastępców wybrano pp. Broniewskiego Wacława, urzędnika banku włościańskiego, Dwornikiewicza Adama, oficj. poczty, Małeckiego Władysława, djetarjusza tabuli i Florczaka Michała, djetarjusza sądu powiatowego.

Walne zgromadzenie zakończyło się przyjęciem wniosku na ułożenie regulaminu dla wydziału.

**Petycja djetarjuszów wiedeńskich** o której wspominaliśmy już w n. 3. pisma wniesioną została do Izby deputowanych, na ręce posła Dr. Maksa Mengera. Memorjał ten opracowany przez przewodniczącego owego zebrania, oficj. sądu handlowego p. Fialla, zawiera następujący ustęp:

„Słowa wieszczą: „Lasciate ogni speranza, voi che entrate“, powinny podobno w całej, a równie smutnej pełni do naszego stanu znaleźć zastosowanie. Gdybyśmy nie mieli żywej wiary w sprawiedliwość, gdybyśmy nie liczyli na to, że mądrość i łaska

bywają nakazy zapłaty należności skarbowych od wyroków sądowych, intabulacji i innych od stron przypadających opłat skarbowych doręczane adwokatom, często nawet takim, którzy obowiązanych stron wcale nie zastępowali, i że nawet kroki egzekucyjne bywają często przeciw adwokatom za należności przypadające od stron skierowane.

Z tego powodu zwraca się uwagę c. k. urzędów podatkowych i lwowskiego c. k. urzędu wymiaru należności na to, że według ustępu 28. zestawienia zasad przy zastosowaniu ustawy z dnia 19. marca 1876. r. Dz. u. p. nr. 28. przestrzegać się mających, należy nakazy zapłaty doręczać stronom lub wykazanym pełnomocnikom tychże, że przeto adwokatom nakazy zapłaty należności od stron przypadających tylko wtedy doręczane być mogą, jeżeli urzędowi wykazaniem zostało, że adwokat do odebrania w imieniu strony nakazu zapłaty jest umocowany. Lecz i w takim razie nie można należności wykazywać przeciw adwokatowi do egzekucji, lecz należy ją ściągać od strony dotyczącej, gdyż doręczenie nakazu zapłaty do rąk wykazanego pełnomocnika strony, ma ten sam prawny skutek, jak doręczenie nakazu zapłaty do własnych rąk strony.

Rozumie się zresztą samo przez się, że powyższe uwagi nie odnoszą się do takich wypadków, w których adwokat według ustawy o należnościach jest solidarnie ze stroną przez siebie zastępowaną za należność odpowiedzialny i na podstawie tej odpowiedzialności, należność adwokatowi przypisaną została.

W takich wypadkach jest w obec Wys. skarbu adwokat tą stroną, od której należność ściągniętą być ma, przeto należy nakaz zapłaty do osoby adwokata wystosować a w razie nie uiszczenia w prawnym terminie należności, takową przeciw adwokatowi do egzekucji wykazać.

W nakazach zapłaty wystosowanych do adwokatów na podstawie odpowiedzialności, należy powoływać się na te postanowienia prawne, na których zasadza się odpowiedzialność.

Z Prezydjum c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

We Lwowie dnia 4. marca 1881.

Jorkasch m. p.

### Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Sprawozdanie z 27go walnego zebrania kosowskiego towarzystwa prawniczego, odbytego w Wiznicy dnia 19. kwietnia 1881.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, zdawał p. Młynarski sprawę z ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych od dnia 1. stycznia 1881 roku. Następnie debatowano nad wypadkami praktycznymi, podanymi przez pp. Zarembe, Dra Komerinera, Romaszkanę i Dr. Wursta, — rozbierając i interpretując dotyczące ustawy, a w ciągu dyskusji podał p. Mandyczewski do wiadomości zebrania orzeczenie trybunału kasacyjnego, wyjaśniające jedną z podniesionych kwestyj prawa karnego. Z kolei zdawał p. Młynarski sprawę z kilku ważniejszych orzeczeń sądowych wyższych i najwyższych instancji.

W końcu załatwiono przedłożone przez p. Mandyczewskiego rachunki z zarządu funduszami towarzystwa po dzień 31. grudnia 1880. i udzielono wydziałowi absolutorjum.

Załatwienie dwóch spraw, umieszczonych na porządku dziennym, odroczone z powodu nieobecności dotyczących referentów.

Z Wydziału Towarz. prawniczego w Kosowie.

Wysokiej Rady Państwa i Wysokiego Rządu przecież raz spowoduje, iż dla biednych dyetarjuszków zaświta ów szczęśliwy dzień, w którym z radością zawołać będziemy mogli, że i nam, przez szczęście i względy jego tak długo nienawidzonym, możebnym się staje, byśmy pośród ludzi ludźmi się czuli, — wówczas zaprawdę, już dawno musielibyśmy byli rozpaczać w niemej rezygnacji. Żywimy jednak nadzieję, że w obec stanowiska niesprawiedliwionego i nawet interesowi państwa szkodliwego, jakie zajmuje owe nijakie stworzenie, dziś jeszcze dyetarjuszem zwane. Wysoka Rada Państwa prośbę naszą pod obrady swe wziąć raczy. Domaganie się nasze tak jest sprawiedliwe, że zapewne żaden człowiek wyrozumiały w wątpliwości zostawać nie może, ażali ze względów dogodności i z powodów fiskalnych tysiące sług państwowych i nadal jeszcze jako biali murzyni mają być traktowani. Dla owego materiału człowieczego, istniejącego pod nazwą „dyetarjusza“, nie masz ani równego, ani też w ogóle żadnego prawa, a dyetarjusz niema przy końcu swej działalności żadnego innego widoku, jak — kij żebraczy. Nadto nędzna nasza egzystencja dotąd jeszcze jest związana ze złowrogą nazwą dyetarjusza. Nie potrzebujemy wcale rozwodzić się nad tem, co już sam ten tytuł u publiczności znaczy, na jakie upokorzenia stan ten jest wystawiony. Pozostawiamy to rozważeniu ciała ustawodawczego, czy nie kraje się serce z żalu na widok tak ubolewania godnych stosunków naszej egzystencji, równającej się owej Helotów. Pomóżcież Światli Reprezentanci Państwa, którego wzniosły Monarcha sam reprezentuje uosobione miłosierdzie i sprawiedliwość, pomóżcie stanowi, który, już od tak dawna, tyle cierpień cierpliwie znosić musiał, jako kopcuszek w hierarchji urzędniczej!<sup>4</sup>

Petycja ta zawiera następujące prośby: 1) O zmianę ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 r. w tym kierunku, by i dłużej służącym dyetarjuszom, którzy są uzdolnieni do posad urzędniczych, nadawano zarówno z podoficerami certyfikatem zaopatrzonymi, stałe posady urzędników kancelaryjnych, a to przynajmniej według pewnego turnusu, ewentualnie procentu; 2) O przyznanie dyetarjuszom w ogóle i w miarę ich użyteczności i czasu służby, odpowiedniego terazniejszemu stosunkom wynagrodzenia i wydawania im dekretów przyjęcia; 3) o zmianę nazwy dyetarjusza na ową urzędnika pomocniczego; 4) o zaopatrzenie ich na starość; 5) o unormowanie terminu wypowiedzenia służby i sposobu postępowania z nimi w razie słabości pod względem czasu zamknięcia ich wynagrodzenia i utraty posady.

Deputacja stowarzyszenia dyetarjuszków wiedeńskich miała także dnia 4. b. m. audjencję u Cesarza, a na prośbę jej o przyjęcie protektoratu nad stowarzyszeniem, Cesarz raczył zapewnić ją łaskawie o swej cesarskiej życzliwości i przyrzec, iż na sprawę tę zwróci swą uwagę.

ejatywy Wydziału Izby udało się dnia 19. b. m. liczne grono około 50. jej członków z swymi prezydentami na czele do mieszkania czcigodnego Kolegi, by wyrazić Mu swe życzenia z powodu zaszczytnego wyboru na najwyższe stanowisko autonomiczne w Monarchji. Życzeń tych tłumaczem był prezydent Izby Dr. M. Madeyski, który w treściwej przemowie zaznaczył zasługi Szanownego naszego Weterana parlamentarnego, Jego żelazną wytrwałość, tudzież niezmienną przekonania, które już po raz wtóry w odstępie czasu półwiekowym powołały Go na stanowisko, przynoszące zaszczyt także gronu, którego jest członkiem i krajowi, którego zawsze wiernym był synem. Szanowny Prezydent głęboko był wzruszony tym niespodziewanym a rzeczywiście imponującym objawem serdecznych uczuć tak licznej grupy kolegów i podziękował w równie serdecznej odpowiedzi, w której dalszym ciągu przechodząc z wzmianki o swem na terażniejszym stanowisku trudnym zadaniu, poruszył rzecz o stanowisku prawicy Izby, a w szczególności o stanowisku, kierunku i dodatnich pracach naszej Delegacji.

Z naszej strony możemy tylko powtórzyć czcigodnemu Prezydentowi owe serdeczne „Szczęść Boże“ do dalszej pracy, z jakiem zakończyła się owa manifestacja.

**Wydawanie zbrodniarzy.** W ogłoszonej w dzienniku ustaw Państwa 1. 28 umowie między Austro-Węgrami a Belgią z 12. stycznia b. r. o wydawanie zbrodniarzy, zasługuje na uwagę ustęp art. III., wedle którego nie jest uważany jako zbrodnia polityczna zamach na osobę naczelnika obcego Państwa lub tegoż rodziny członków, jeśli mieści w sobie istotę czynu morderstwa, morderstwa skrytobójczego lub otrucia. Już sama data jednak tej umowy wskazuje, że nie stoi ona w żadnym związku przyczynowym ze znanym zamachem petersburskim z d. 13. marca r. b., jak to niektóre pisma przedstawić usiłowały.

**Zmiany okręgów sądowych.** Z dniem 1. czerwca b. r. miejscowości Tyszkowice i Chraplice z okr. Sądu pow. Nizankowice wydzielone i do okr. Sądu pow. w Przemyślu przydzielone.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urz. G. lw. po d. 19. kwietnia 1881. r.)

**Mianowania, przeniesienia i odszczerzgnięcia:** Ludwik Krzyżanowski sędzia pow. w Wadowicach, radcą sądu kraj. w Nowym Sączu. — Edmund Wachholz adj. s. pow. w Żywcu, sędzią pow. w Leżajsku. — Na własne prośby przeniesieni: Alojzy Metzger pocztm. z Bolechowa do Jasła. Władysław Hałaczynski pocztm. z Jazłowca do Bolechowa. Justyn Kotowicz pocztmistrz z Chyrowa do Jazłowca. Benedykt Bantro ekspedytor poczt., pocztmistrzem w Kołoszyczach. Przeniesieni ekspedjencji poczt.: Franciszek Ławrowski z Woli michowej do Tarnawy niżniej. Franciszek Nowakowski z Babi do Żurawicy. Ekspedjentami poczt.: Roman Szujski wł. d. w Tymowej. Wincenty Emerard ekspedytor poczt. w Słotwinie koło Brzoska. Zbigniew Brzuszkiewicz eksped. poczt. w Sokółowce. Władysław Prusak eksped. poczt. w Gdowie. Marja Białkowska eksped. poczt. w Skrzydlonej i Helena Degon eksped. poczt. w Ropie. — Dr. Adolf Chajęs adwokat w Brzesku przenosi się z d. 17. czerwca b. r. do Podgórze (Wydział Izby adw. Kraków 17. marca 1881. r. l. 132).

**Opróżnione posady:** Ekspedytora poczt. w Woli michowej w Starostwie Liskiem; podania do Dyrekcji poczt we Lwowie do 1. maja b. r. — Radcy s. kraj. przy sądzie obw. w Rzeszowie; podania do sądu obw. w Rzeszowie do 15. kwietnia b. r. — Notarjusza w Strzyżowie; podania do Izby notar. w Tarnowie do 10. maja b. r. (Izba notarjalna Tarnów 4. kwietnia 1881. r. l. 69). — Ekspedjenta poczt. w Babicach w Starostwie Przemyskiem; podania do Dyrekcji poczt we Lwowie. (Lwów 8. kwietnia 1881. r. l. 6344). — Sędziego powiat. w Wadowicach; podania do prezydium sądu kraj. w Krakowie do 25. kwietnia b. r. — Aplikanta przy kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie; podania do Wydziału kraj. do 15. maja b. r.

**Upadłości:** Uchwałę sądu obw. w Rzeszowie z 17. marca 1881. r. l. 1286 otworzono konkurs do majątku Leiby Lindenaubaua w Leżajsku; K. K. Sawicki adjunkt s. pow. w Leżajsku; Z. M. Antoni Lukschandel tamże. Zgłoszenia do 15. czerwca, likw. 15. lipca b. r. — W m. kryd. Jakóba i Hendli Traugottów: Z. M. Eliazs Bolonny w Drohobyczu, zastępcą Salomon Kreppel tamże. (Sąd obw. Sambor 11. stycznia 1881. r. l. 15.533). — Uchwałę sądu obw. Kolomyja z 14. marca 1881. r. l. 2539 otworzono konkurs do majątku Oskara Lipnera; K. K. Andrzejowski adjunkt s.; Z. M. Dr. Rasch adwokat. Zgłoszenia do 12. likw. 17. maja b. r. — W m. konk. Zallela Tokera; Z. M. Dr. Szydłowski adwokat, zastępcą Pinkas Horowitz (Sąd obw. Stanisławów 19. marca 1881. r. l. 3128). — Uchwałę sądu obw. w Kolomyji z 7. kwietnia 1881. r. l. 3128 otworzono konkurs do majątku Markusa Eisensteina z Sniatyna; K. K. Madejski sędzia pow. w Sniatynie; Z. M. Dr. Schäfer adwokat tamże. Zgłoszenia do 7. likw. do 19. maja b. r.

**Bezwłasnowolni:** Uchwałę sądu obw. w Kolomyji z 17. marca 1881. r. l. 2491. Michał Smetaniuk z Peczyniżyna marnotrawcą; kur. Dmytro Bodnareńko tamże (sąd pow. Peczyniżyn 29. marca 1881. r. liczba 2011). — Franciszek Skowronek z Rybny marnotrawcą; kur. Mateusz Malik tamże (sąd pow. Liszki 24. marca 1881. r. l. 954). — Iwan Chlebko z Zawiszni marnotrawcą; kur. Hnat Góral tamże (sąd pow. Sokal 10. marca 1881. r. l. 3206). — Uchwałę sądu kraj. we Lwowie z 31. grudnia 1880. r. l. 58.023. Tańka Szelepyło z Poddubiec marnotrawczynią; kur. Fedko Szelepyło (sąd pow. Uhnów 1. lutego 1881. r. l. 169). — Łuc Melnyk vel Kiczka z Walkowatycy marnotrawcą; kur. Piotr Łotocki (sąd pow. Brody 30. listopada 1880. r. l. 9183). — Anna z Rawińskich Słusarezukowa z Nadwornej oblakana; kur. Antoni Rawiński tamże (sąd pow. Nadwórna 6. lipca 1880. r. liczba 4439). — Piotr Bednareczuk z Woli Filipowskiej marnotrawcą; kur. Józef Bednareczuk (sąd pow. Krzeszowice 28. stycznia 1881. r. l. 404). — Uchwałę sądu obw. w Przemyślu z 16. lutego 1881. r. l. 1377. Anna Binder z Jarosławia chorą na umyśle; kur. Salomon Tugendhaft z Bielska (sąd pow. Jarosław 1. marca 1881. r. l. 2358). — Uchwałę sądu obw. w Stanisławowie z 19. marca 1881. r. l. 2689. Paweł Kurczuk z Zielonej marnotrawcą; kur. Fedory Onnfrak (sąd powiat. Nadwórna 11. kwietnia 1881. r. l. 2534).

## WIADOMOŚCI POTOCZNE.

**Dr. Fr. Smolka,** Prezydent Rady państwa, był w czasie pobytu swego we Lwowie w ciągu wielkanocnych ferij parlamentarnych przedmiotem różnorodnych owacyj. Jako główną jednak należy zaznaczyć ową, którą mu zgótowała lwowska Izba adwokatów. Z ini-

L. 7373.1881.

# OBWIESZCZENIE

Pierwszego powszechnego austr. Stowarzyszenia Urzędników austro-węg. Monarchiji.

## Szesnaste zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się

w Sobotę 14. Maja 1881 r. o 4. godzinie popołudniu

w wielkiej sali cesarskiej Akademji umiejętności w Wiedniu I. Plac uniwersytecki Nr. 2.

### PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o czynnościach r. 1880.
2. Sprawozdanie rewizyjne z wnioskiem wydziału nadzorującego i uchwała na nie.
3. Decyzja co do użycia nadwyżki z obrotu.
4. Wybory uzupełniające do Rady zawiadowczej i do wydziału nadzorującego.

Prawo głosu i wyboru przysłuza każdemu członkowi stowarzyszenia, który należał już doń z końcem ostatniego roku obrotowego (§. 12. stat.)

Do udziału w Walnem Zgromadzeniu słuza karty wstępu. Członkowie stowarzyszenia, którzy chcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu lub dać się na niem przez pełnomocnika zastąpić winni celem wydania im kart wstępu u zarządu centralnego albo bezpośrednio się zgłosić albo też za pośrednictwem oddziału miejscowego do którego należą.

Członkom przysłuza prawo, przeniesienia swych głosów przez pełnomocnictwo na kogo innego, jednak li tylko na członków. Nie wolno jednak łączyć w jednej osobie więcej niż 10 głosów.

Co do sposobu postępowania przy udzielaniu i przyjmowaniu pełnomocnictw i przy wykonywaniu prawa wyboru na Walnem Zgromadzeniu obowiązują postanowienia zamieszczone na odwrotnej stronie kart wstępu.

Sprawozdanie rachunkowe i bilans na r. 1880 wyda Członkom na żądanie Zarząd centralny w Wiedniu (IX Kolingasse 17.) na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Chcąc Członkom stowarzyszenia w różnych częściach Monarchiji mieszkającym ułatwić wzięcie udziału w Walnem Zgromadzeniu, odnieśliśmy się do zarządów wszystkich większych kolei i do zarządu towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, względem wydawania kart jazdy II i III. klasy o cenach niższych, za okazaniem kart należności do stowarzyszenia i specjalnych kart legitymacyjnych.

P. T. Członkowie, którzyby chcieli z tego korzystać, zechcą oznajmić to zaraz centralnemu zarządowi stowarzyszenia w Wiedniu lub właściwym wydziałom miejscowym, iżby rzeczony karty legitymacyjne mogły zaraz być wystawione i nadesłane. Bliższe postanowienia w tym względzie zawierają bieżące ogłoszenia w czasopiśmie stowarzyszenia (Beamten-Zeitung.)

Wiedeń 6. Kwietnia 1881. r.

Za Radę zawiadowczą pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników austro-węgierskiej Monarchiji.

Prezydent:

C. F. Fellmann Ritter von Norwill m. p.

## Dr. Adama Majewskiego ZAKŁAD WODOLECZNICZY we Lwowie (w Kisielce).

2-6

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na **mieszkanie z zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochozących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza zakładu.

### Przez czytanie anonsów nie dojdzie chory

do pewnego zdania, czy ten lub ów środek zachwalany w gazetach dobry jest dla niego i czy pieniądze swych nie wydaje ostatecznie na próżno. Ażeby w tym labiryncie najrozmaitszych, a co dzieł nowych anonsów nie zblaznić, pożądana byłaby dla każdego sumienna wskazówka w tym względzie. Zadaniu temu odpowiada w zupełności broszurka „Wyciąg bezpłatny“ znana także pod tytułem „Przyjaciel chorych“ która sobie każdy chory z c. k. Uniwersyteckiej księgarni w Wiedniu — k. k. Universitäts-Buchhandlung in Wien I., Stefansplatz No. 6 — bezwzględnie sprowadzić powinien, bowiem w broszurce tej omówione są wyczerpująco i ze znajomością rzeczy pewne i przez medycynę wskazane środki lecznicze, tak że każdemu choremu dana jest możność zastanowienia się i ocenienia który z tych środków jest dla niego najodpowiedniejszym. Broszurkę tę rozsyła się bezpłatnie i franco a zamawiający nie ma przytem innych kosztów, jak tylko 2 kr. na kartę korespondencyjną. 2-4